

Święto pszczół w miodowej świetlicy

Napisano dnia: 2023-09-10 20:41:21



GORZUCHÓW - gm. Kłodzko (inf. wł.). Teren rekreacyjny przed świetlicą wiejską w tej miejscowości był miejscem „Miodowej Biesiady”. Wydarzenie zorganizowane przy współpracy Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Kłodzko z sołectwem Gorzuchów, radą parafialną Ścinawki Dolnej, Zrzeszeniem Pszczelarzy Ziemi Kłodzkiej oraz Miodową Pasieką od Pokoleń przyciągnęło zarówno mieszkańców, jak i przyjezdnych.

Jednym z ważniejszych punktów programu była prelekcja mistrza pszczelarstwa **Edwarda Szymczaka**. Reprezentant ZPK opowiedział o swojej pasiece, która znajduje się w Gorzuchowie. Podkreślił przy tym, że pasieka ta pełni nie tylko funkcję produkcyjną, ale także edukacyjną. W okresie letnim organizowane są tam warsztaty i prelekcje dla dzieci, młodzieży, turystów, a także szkolenia dla pszczelarzy. Podczas wystąpienia omówione zostały także zagrożenia, jakie czyhają na pszczoły, takie jak: wycinka lasów, choroby grzybicze i zabiegi agrotechniczne. Te ostatnie, dzięki rosnącej świadomości i umiejętnemu stosowaniu środków ochrony roślin, nie są już - na szczęście - takim dużym problemem. Słuchacze dowiedzieli się również, dlaczego warto jeść miód i co prócz niego można znaleźć w pszczelej ofercie.

W związku z tematyką wydarzenia na miejscu można było skosztować różnych rodzajów miodów i innych produktów pszczelich. Dla dzieci przygotowano atrakcje, takie jak „dmuchańce” i konkursy, a sama biesiada była dobrym momentem do podsumowania sezonu pszczelarskiego.

*- Rok był średni, chociaż powiem szczerze, że jestem zadowolona. Trzeba się cieszyć z tego co jest, bo co roku pogoda jest co raz gorsza i jest coraz trudniej ze zbiorami. Dziwne zbiory przynoszą pszczoły, bo bardzo dużo było w tym roku miodów jasnych, wiosennych, natomiast już później tych ciemnych miodów znacznie mniej. Podczas wirowań była kolosalna różnica. Lipy prawie nie było, nie nektarowała, bo było za sucho - powiedziała nam **Barbara Pajązkowska** z pasieki „Wesoła Barć” ze Święcka.*

Jak na biesiadę przystało, nie mogło zabraknąć ludowej muzyki. Pod namiotem wystąpili zaproszeni goście: „Skalęczki” z Idzikowa, duet akordeonowy Kubar, „Koszynianki” z Koszyna oraz Józef Kmita z Nowej Rudy-Słupca.

(bp)

FOTOMIGAWKI Z WYDARZENIA:



